

26 lipca 2015
29/2015 (278)

Papież Franciszek - o Bartymeuszu i o nas!



W przekazie Ewangelii św. Marka (10, 46-52) czytamy o doświadczeniu Bartymeusza. Jak reagują na ból tego, który znajduje się na poboczu drogi, tego, który jest przepełniony bólem. Są trzy odpowiedzi na krzyki ślepcy. Moglibyśmy przedstawić to słowami samej Ewangelii: Przechodzić.

Zamilcz. Odwagi, powstań.

1. Przechodzić – przechodzić w oddali i być może dlatego niektórzy nie usłyszeli. Przechodzenie jest echem obojętności, przechodzenia obok problemów i przekonania, że one nas nie dotyczą. Nie słyszymy ich, nie rozpoznajemy ich. Jest to pokusa oswajania się z bólem, przyzwyczajania się do niesprawiedliwości. Mówimy sobie: to normalne, zawsze tak było. Jest to echo rodzące się w sercu „opancerzonym”, zamkniętym, które utraciło zdolność zdumienia i tym bardziej możliwości zmiany. Chodzi o serce, które przyzwyczało się do przechodzenia obok, nie dając się poruszyć; życie, które przebiegając stąd dotąd, nie potrafi się zakorzenić w życiu swego ludu. Moglibyśmy nazwać to duchowością zappingu. Ktoś przechodzi raz i drugi, ale nic nie pozostawia po sobie. Są to ci, którzy sięgają po najnowsze wiadomości, po najnowszy bestseller, ale nie potrafią nawiązać kontaktu, relacji, zaangażować się. Ewangelista Jan nam o tym przypomina: „Kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi” (1 J 4, 20b). Rozdzielanie tej jedności jest jedną z wielkich pokus, jakie będą nam towarzyszyły na całej drodze. I musimy mieć tego

świadomość. Przechodzić bez wysłuchania bólu ludzi, bez zakorzeniania się w ich życiu, w ich ziemi to tak, jakby słuchać Słowa Bożego, nie pozwalając, aby zapuszczało ono korzenie w naszym wnętrzu i było płodne. Roślina, historia bez korzeni jest życiem suchym. **2. Zamilcz** – to drugie działanie w obliczu krzyku Bartymeusza. Zamilknij, nie przeszkadzaj, nie rozpraszaj. W odróżnieniu od poprzedniego działania, słucha ono, rozumie, nawiązuje kontakt z wołaniem innej osoby. Wie, że ona jest i reaguje bardzo prosto, karcąco. Jest to działanie tych, którzy stając przed ludem Bożym nieustannie go karzą, pokrzykują, każą mu milczeć. Jest to dramat odizolowanego sumienia ludzi, którzy sądzą, że życie Jezusa jest tylko dla tych, którzy uważają się za przygotowanych. Wydawałoby się im właściwe, aby znaleźli w nim miejsce wyłącznie „upoważnieni”, „kasta wyróżnionych”, która powoli się odgradza, odróżniając się od swego ludu. Z tożsamości uczynili sprawę wyższości. Słuchają, ale nie słyszą, patrzą, ale nie widzą. Konieczność wyróżniania się zablokowała ich serca. Konieczność powiedzenia sobie: nie jestem jak on, jak oni, oddzieliła ich nie tylko od krzyku ich ludu i od jego płaczu, ale szczególnie od powodów do radości. Śmiać się ze śmiejącymi się, płakać z płaczącymi – oto część tajemnicy naszego serca. **3. Odwagi, powstań**. I wreszcie spotykamy się z trzecim echem. Echem, które rodzi się bezpośrednio nie z krzyku Bartymeusza, ale ze spostrzeżenia, jak Jezus działa, słysząc wołanie niewidomego żebraka(...) Ewangelia stwierdza, że w odróżnieniu od innych, którzy przechodzili, Jezus zatrzymał się i zapytał, co się dzieje. Zatrzymuje się, słysząc wołanie jakiejś osoby. I daleki od wydawania polecenia, aby tamten zamilkł, pyta go: co mogę dla ciebie zrobić? Zadaje mu pytanie, pragnąc uczestniczyć w życiu tego człowieka, chcąc podjąć ten sam los. W ten sposób przywraca powoli godność, którą on utracił, włącza go. Daleki od spoglądania nań z zewnątrz decyduje się utożsamić się z jego problemami i tym samym okazać przemieniającą moc miłosierdzia. Nie istnieje współczucie, które nie zatrzymuje się, nie słucha i nie solidaryzuje się z drugą osobą. Współczucie nie oznacza przemilczania bólu, ale przeciwnie – jest właściwą logiką miłości. Jest to logika, która skupia się nie na strachu, ale na wolności, jaka rodzi się z kochania i stawia dobro innego ponad wszystko inne. Pewnego dnia Jezus zobaczył nas na poboczu drogi, siedzących na swych bólach, na swych biedach. Nie uciszył naszych

krzyków, ale przeciwnie, zatrzymał się, zbliżył się i zapytał nas, co możemy dla nas zrobić. I dzięki tak wielu świadkom, którzy powiedzieli nam: „Odwagi, powstań”, powoli szliśmy, dotykając tej miłości miłosiernej, tej miłości przemieniającej, która pozwoliła nam ujrzeć światło. I odtąd świadkami Jego działania w życiu naszych wspólnot. To jest pedagogia Nauczyciela, to jest pedagogia Boga wobec swego Ludu. Przejść od obojętności do: „Bądź dobrej myśli, wstań, [Nauczyciel] woła cię” (Mk 10, 49). Nie dlatego, że jesteśmy wyjątkowi, nie dlatego, że jesteśmy lepsi, nie dlatego, ale tylko dlatego, że jesteśmy wdzięcznymi świadkami miłosierdzia, które nas przemienia. Nie jesteśmy sami na tej drodze(...)Pomagajmy sobie nawzajem przykładem i modlitwą (w2.vatican.va)

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE
XVII NIEDZIELA ZWYKŁA
(26 lipca 2015)

1. W Liturgii obchodzimy wspomnienie:

- w środę – św. Marty
- w piątek – św. Ignacego z Loyoli, kapłana

2. W tym tygodniu przypada I-sza sobota miesiąca. **Od godz. 8.00** odwiedzimy chorych parafian z posługą sakramentalną. O godz.

17.15 - nabożeństwo I-jej soboty i **zmiana tajemnic różańcowych**

3. Rozpoczyna się miesiąc sierpień, który obchodzimy jako miesiąc trzeźwości. Zachęcamy do postanowień i modlitwy w tej intencji.

4. Zapowiedzi przedślubne:

Małgorzata Czernicka, panna, wyz. rzym.-kat., zam. w Elblągu

Sebastian Surowy, kawaler, wyz. rzym.-kat., zam. w Wilkasach

Katarzyna Halina Dowgiałło, panna, wyz. rzym.-kat., zam. w Wilkasach

Artur Dudek, kawaler, wyz. rzym.-kat., zam. w Wyszku

Kto wiedziałby o przeszkodach zawarcia małżeństwa ww. osób zobowiązany jest w sumieniu powiadomić tutejszy urząd parafialny

5. Jutro ok. **godz. 12.45**. będziemy gościć pielgrzymów idących z Giżycka na Jasną Górę. Zapraszamy na powitanie pielgrzymów a za wszelką pomoc w przygotowaniu posiłku serdecznie dziękujemy.

Wszystkim gościom przybyłym do naszej parafii życzymy wielu
łask Bożych i miłego pobytu, a obchodzącym imieniny i
jubileusze składamy serdeczne życzenia

INTENCJE MSZALNE
(27 lipca – 2 sierpnia 2015 r.)



Poniedziałek, 27 lipca

- 18.00 1) Za zmarłych: Czesława, Józefa, Marię, Jadwigę
i Stanisława
2) Msza św. gregoriańska za śp. Henryka Smędzik (16)

Wtorek, 28 lipca

- 18.00 Msza św. gregoriańska za śp. Henryka Smędzik (17)

Środa, 29 lipca

- 18.00 Msza św. gregoriańska za śp. Henryka Smędzik (18)

Czwartek, 30 lipca

- 18.00 Msza św. gregoriańska za śp. Henryka Smędzik (19)

Piątek, 31 lipca

- 18.00 1) Dziękczynna w intencji Jakuba za dar życia oraz na 18-te
urodziny, o Boże błogosławieństwo, opiekę M. Bożej, dary
Ducha Św. i zdrowie
2) Msza św. gregoriańska za śp. Henryka Smędzik (20)

Sobota, 1 sierpnia

- 18.00 Wynagradzająca Niepokalanemu Sercu NMP. Od Żywego
Różańca
19.00- **Gorzdowo** Msza św. gregoriańska za śp. Henryka Smędzik (21)

Niedziela, 2 sierpnia

- 8.00 Za zmarłą Stefanię Krystofik (w 1 rocz. śmierci)
10.00 Za zmarłych z Rodzin: Karwowskich i Adamowiczów
11.30 Za zmarłych: Marię Gajewską (10 rocz. śmierci) i Mariana
Gajewskiego
17.00- **Gwarek** za Parafian
19.30 Msza św. gregoriańska za śp. Henryka Smędzik (22)